Rysunki ważne, czy nieważne?

Ewa Ciszewska-Bombska pochodzi z Moszczenicy. Tam, jak przyznaje, spędziła swoje najpiękniejsze dziecięce lata. Jej wujek, Mirosław Ciszewski, był cenionym o okolicy plastykiem amatorem. Jego dziełem jest m.in. duże malowidło ścienne w Gminnym Ośrodku Kultury w Moszczenicy.
Ewa będąc uczennicą I Liceum Ogólnokształcącego w Piotrkowie Trybunalskim wyróżniała się nie tylko zamiłowaniem do sztuk plastycznych, lecz również do oryginalnych strojów, które sama sobie szyła. Jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi (obecnie ASP), gdzie studiowała na Wydziale Malarstwa i Grafiki w latach 1981-1985. Dyplom uzyskała w Pracowni Wklęsłodruku u profesora Leszka Rózgi, cenionego grafika, rysownika i malarza. Jest laureatką wielu konkursów, zwłaszcza w dziedzinie rysunku. Wiele jej prac poświęconych jest tematyce sakralnej.

Na wernisaż w niedzielę 8 grudnia 2019 roku do Galerii „U Panien" przyszło tak wiele osób, że nie wszyscy mogli dostać się do wnętrza. Na szczęście w informatorze Urzędu Miasta podano niewłaściwą godzinę rozpoczęcia imprezy, więc część gości przybyła z półgodzinnym opóźnieniem. Na wystawie autorka zaprezentowała rysunki kwiatów oraz portrety. Dużą uwagę gości przyciągały portrety rodzinne, w tym piękne wizerunki matek z dziećmi.

Wystawę *„Ważne, nieważne…?*" Ewy Ciszewskiej-Bombskiej oglądać można w Galerii „U Panien" do 8 stycznia 2010 roku.

Paweł Reising